

UCIEŃ - MISJONARIEM

UCZNIOWE
- MISJONARIE

Być uczniem Jezusa - Roraty 2025

1 niedziela Adwentu, 30 listopada 2025

Czytanie z Księgi proroka Izajasza (Iz 2, 1-5)

Widzenie Izajasza, syna Amosa, dotyczące Judy i Jerozolimy: Stanie się na końcu czasów, że góra świątyni Pańskiej stać będzie mocno na szczycie gór i wystrzeli ponad pagórki. Wszystkie narody do niej popłyną, mnogie ludy pójdą i rzekną: «Chodźcie, wstąpmy na górę Pańską, do świątyni Boga Jakuba! Niech nas nauczy dróg swoich, byśmy kroczyli Jego ścieżkami. Bo Prawo pochodzi z Syjonu i słowo Pańskie - z Jeruzalem».

On będzie rozjemcą pomiędzy ludami i sędzią dla licznych narodów. Wtedy swe miecze przekują na lemiesz, a swoje włócznie na sierpy. Naród przeciw narodowi nie podniesie miecza, nie będą się więcej zaprawiać do wojny. Chodźcie, domu Jakuba, postępujmy w światłości Pańskiej!

POKÓJ!

Oto słowo Boże.

PSALM RESPONSORYJNY Ps 122 (121), 1b-2, 4-5, 6-7, 8-9 (R.: por. 1bc)

Refren: Idźmy z radością na spotkanie Pana.

Ucieszyłem się, gdy mi powiedziano: *

«Pójdziemy do domu Pana».

Już stoją nasze stopy *

w twoich bramach, Jeruzalem.

Do niego wstępują pokolenia Pańskie, *
aby zgodnie z prawem Izraela wielbić imię Pana.

Tam ustawiono trony sędziowskie, *
trony domu Dawida.

Proście o pokój dla Jeruzalem: *

Niech żyją w pokoju, którzy cię miłują.

Niech pokój panuje w twych murach, *
a pomyślność w twoich pałacach.

Ze względu na moich braci i przyjaciół *
będę wołał: «Pokój z tobą!»

Ze względu na dom Pana, Boga naszego, *
modłę się o dobro dla ciebie.

NAUCZYĆ
JARA
JAS

HOMILIA RODZINNA 30 XI 2025

MIKOLAJ

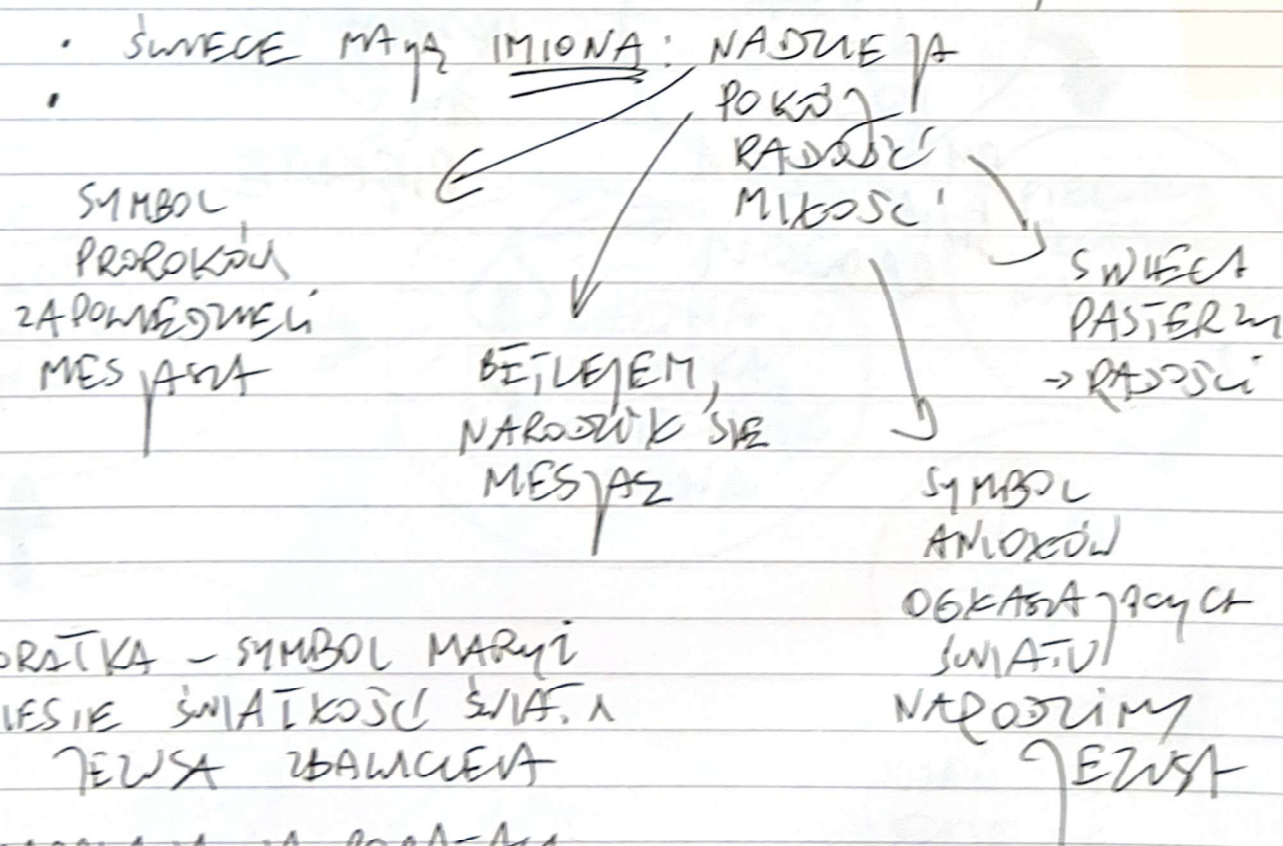
1. ZAPROSZENIE DZIECI I RODZICÓW

2. ZMIANA W MISTROSTWIE KASCIKA

- CZY WIDZIMY COŚ NOWEGO?

3. MIEŃCIE ADWENTOWY - SYMBOLIKA

- OKRĄGŁY KOSTAŁ - BOG JEST WIECZNY I NIESKOŃCZONY. → NIESKOŃCZONA MIŁOŚĆ BOGA
- WELONE GAKAZKI - SYMBOL ŻYCIA I WSPÓLNOTY (ROBIMY KRĄG!)
- 4 ŚWIECE - CORAZ WIĘCEJ ŚWIATŁA - ZBLIŻANIE SIĘ DO UMUARDY JEWSA



- ROSTKA - SYMBOL MARYI NIESIE ŚWIATŁOŚĆ ŚWIATŁA JEWSA ZBAWICIELA

• ZAPALANA NA ROKATACH

ŚWIECA: WOSK - CIEPŁO
KNOT - ŻYŁA - DUCH

■ LAMPKON
DOBRO RZĘPRAŚA
ZŁOŚĆ → PANNY
WIELKIE

HOMILIA RODZINNA 30 XI (12) 5

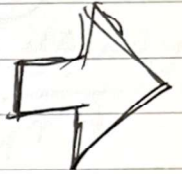
MIKOŁAJ

1. ZAPROŚ DZIECI I RODZICÓW

2. ZMIANA W MISTROJU KRĘCIŁKA

- CZY WIDZIMY COŚ NOWEGO?

3. MIENIEC ADWENTOWY - SYMBOLIKA



• OKRĄGŁY KOTAŁEK - BÓG JEST WIECZNY
NIESKOŃCZONY. → NIESKOŃCZONA MIŁOŚĆ BOGA

• WIELONE GARAŻKI - SYMBOL ŻYCIA I WSPÓLNOTY
(ROBIMY KRĄG!)

• 4 ŚWIECE - CORAZ WIECEJ ŚWIATA -
- ZBLIŻAMIE SIĘ DO UMWADY JEWSA

• ŚWIECE MAJĄ IMIONA: NADZIEJA

SYMBOL
PROROKÓW
ZAPOWIĘDZIELI
MESJASZA

BEILEJEM,
NARODZINE SIĘ
MESJASZ

POKOJ
RADOŚĆ
MIŁOŚĆ

ŚWIECA
PASTERZA
→ RADOŚĆ

SYMBOL
ANIOŁÓW
OGŁASZAJĄCYCH
ŚWIATU
NARODZINIE
JEZUSA

• RORATKA - SYMBOL MARYI
NIESIE ŚWIATŁOŚĆ ŚWIATA
JEWSA WAWCIEA

• ZAPALANA NA RORATY

SWIECA: WOSK - CIEPŁO
KNOT - WISZA - DUCH ŚWI.

■ LAMPKON
DOBRO RZĘPASA
ZŁOŚĆ → PANNA MŁODA
WIELKA!



1 MEDZIEŁA ADWENTU

30 XI 2025



PIERWSZE CZYTANIE

iz 2, 1-5

„NIECH NAS NAUCZY
DROG SWOICH”

NAUCZYĆ ↔ JARA



JOD -
- NAJMNIEJSZA
LITERKA
ALFABETU

PRZY POMIĄ
MAŁY
PROMYK
ŚWIECY

OWOC
GOŚCINOŚĆ
NA SPOTKANIĘ
PANA



NIECZNA
LAMPKA
OBECNOŚĆ
PANA

PIERWSZY
PROMIEN
NA WIEŃCU

JOD
n: JARA
NAUCZYĆ

NAUCZYĆ SIĘ
WSTAWANIA
CHĘTNEGO
W TRWAŁOŚCI
RADOŚCI
(PSALM)

UCYMY
SIĘ POSTĘ-
POWAC
DROGAMI
PANA

UCYMY JEZUSA
STAJE SIĘ
MISTRZEM

POMYSŁY DLA DZIECI!

1 NIEDZ.

30 XI

① TO, CO NIEWIELKIE, NIEDZORNE - WAŻNE
JEST W BOŻYCH OCZACH!

- SYJON NIE BYŁ NAJWZĘSZĄ GÓRĄ - PAN WYJAZD DO NIEGO WYSTĄPIĆ WODZI (PS)
- WIELE JEST DRÓG, ŚCIEŻEK, AUTOSTRAD -
- IDZIEMY DO PANA, ABY KROCZYĆ JEJEGO
DROGAMI! (I CMT)
- WSTAJEMY ZE SNU - NIBY NORMALNY DZIEŃ,
ALE BŻE DARY SĄ NA TAKIE DNI, A MY
ŻYJMY PRZYWOICIE (I CMT).
- NOE BUDOWAŁ ARKĘ, BO SŁUCHAŁ
BŻEGO GŁOSU - DLA WODZI TO BYŁO
NIEWAŻNE, NAWET KPIŁ Z JEJEGO -
- ON SIĘ NIE PODDAŁ!

ZADANIE

- ZAPYTAC STARSZYCH: CO W ŻYCIU WIDĄCE
SIĘ MAŁO WAŻNE, ALE W PRZYSZŁOŚCI JEST
ZNACZĄCE?

I NIEDZ. ADWENTU, ROK A
30 XI 2025

Nauczyć (יָרָא jārâ)

Mnogie ludy pójdą i rzekną: Chodźcie, wstąpmy na Górę Pańską do świątyni Boga Jakubowego! Niech nas **nauczy** dróg swoich, byśmy kroczyli Jego ścieżkami. Bo Prawo wyjdzie z Syjonu i słowo Pańskie – z Jeruzalem. (Iz 2,3)

וְהָלְכוּ עַמִּים רַבִּים וְאָמְרוּ לְכוּ וְנַעֲלֶה אֶל־הַר־יְהוָה אֶל־בֵּית אֱלֹהֵי יַעֲקֹב וְיִדְּנוּ מִדְּרָכָיו וְנִלְכֶּה בְּאַרְחֵיהֶם כִּי מִצִּיּוֹן תֵּצֵא תוֹרָה וְדְבַר־יְהוָה מִירוּשָׁלַם׃

Et ibunt populi multi et dicent: Venite, et ascendamus ad montem Domini, ad domum Dei Iacob, **ut doceat** nos vias suas, et ambulemus in semitis eius; quia de Sion exhibit lex, et verbum Domini de Ierusalem.

Nauczyć (יָרָא jārâ), w języku hebrajskim czasownik ten pochodzi od rdzenia *jrh*, który posiada trzy różne pola znaczeń. W pierwszym z nich czasownik ten znaczy „rzucać”, „strzelać”, zaś w trzecim występuje w koniugacji *hifil* i znaczy „pokazać”, „wskazać”, „nauczyć”, „pouczyć” a nawet „nasycić”. Należy zauważyć, że to właśnie od tego czasownika pochodzi rzeczownik **תוֹרָה (Tôrâ)**, który znaczy więc „wskazówka”, „pouczenie”, „nauka”, „prawo”

W dzisiejszym czytaniu z Księgi Proroka Izajasza (Iz 2,1-5), prorok mówi, że na końcu czasów świątynia Pańska „**stać będzie mocno na szczycie gór**” i wszystkie narody będą szły do niej szukając pouczeń o tym, jak **chodzić ścieżkami Pana**. Obecność Boga w świątyni jerozolimskiej, w którą wierzyli Żydzi, stanie się **punktem odniesienia** dla wszystkich narodów i swoistym uniwersalnym centrum. Panować będzie pokój i ład: „**naród przeciw narodowi nie podniesie miecza**” i nikt nie będzie szkolił się w sztuce prowadzenia wojny. Musimy jednak przyznać, że świat opisany przez proroka Izajasza jest światem, jakiego my ludzie nie znamy. Wojny, rozboje, rywalizacja i wszelka przemoc są naszym chlebem codziennym, a jednak wszyscy w głębi serca **tęsknimy za światem, jaki zapowiada prorok**. Świat ten nie po raz pierwszy zaistnieje, ponieważ **on już kiedyś był**. Świat bez przemocy i rywalizacji, w którym wszystko istniało w najgłębszej harmonii, był światem stworzonym przez Boga, o którym czytamy w pierwszym rozdziale Księgi Rodzaju i według Izajasza zostanie on stworzony na nowo i **ponownie wydobyty z chaosu, w jaki go wpędzamy**. Wszyscy obserwujemy, jak nasz świat upada i po prostu się kończy.

W Ewangelii, Pan Jezus przywołuje postać Noego, który buduje arkę, coś, co stanie się narzędziem ocalenia życia i pierwocinami nowego świata po potopie. Dlaczego jednak Noe zbudował arkę? Czy był aż tak przezornym? Pismo mówi, że był człowiekiem sprawiedliwym, dosłownie „słusznym”, ponieważ zrobił to, co słusznie należało zrobić. Co to takiego? **Zrobił to, co Bóg mu polecił**. Był więc wierny słowu Pana i budował arkę w czasie, kiedy było sucho i nie było potopu. Może trudno było zrozumieć cel takiego przedsięwzięcia, ale kiedy nastąpił potop, arka była w sam raz...

Podobnie i my jesteśmy zaproszeni przez Pana, działać już teraz, ale jak? Mówi to jasno Izajasz: „**Chodźmy, wstąpmy na górę Pana... niech On nas nauczy** (יָרָא jārâ) **dróg swoich**...”.

Źródło: jednoslowo.pl. Przez s. Barbara Rzepka / 27 listopada 2022

I NIEDZIELA
ADWENTU

RZ 13, 11-14

POMYSŁY DO
HOMILII

SEN

→ SYMBOL OCIEŻAŁOŚCI
MARAZMU,
ŻYCIA JAK SENNE MARZENIE

PRZEBUDZENIE Z MARAZMU I LENISTWA
CZAS ZMIERZA KW WPRĘNIENIU

PAPIEŻ FRANCISZEK 2016 KRAKÓW
HOMILIA NA MSZY POŚWIAT

+ CUVANIE MODLITENNE
ZAMIEN KANAPĘ NA PARĘ BUTÓW
NA PROGI, O JAKICH NIE SNIŁEŚ

PSALM "UCIESZYMIEN SIĘ",
GDY MI "POWIEDZIANO P"

ZBAWIENIE → KKK 1427
"ODPUŚCZENIE GRZECHÓW"
i DAR NOWEGO ŻYCIA

↳ BŁĄDZ PRZEZ PRZYJĘCIE
DO CHRYSOSTA PRZEZ CYNES

GÓRA, JEST CHRYSOSTUS!
OJCOWIE K-KA O IZ!



RYTM TEKSTU

NOC $\rightarrow$ DZIEŃ
UCZYNNIKI CIEMNOŚCI $\rightarrow$ ZBRÓJĄ ŚWIATA
PRZYWODZĄ $\rightarrow$ UCZYNNIKI ŻYŁE



MULANKI / PIŁAJNIKI
RZĘSZA / MUZDANIE
KROKINIE / ZAZDROŚCI

ANTYFIZY

- NIE BĄDŹ BEZBRONNY P.
- " " W MARZMIE D

WYMYSTUS = OREZE

ST PRZEWODZENIE P
5.588

• WIEC WĄTEK NODY?

• WAZNY WĄTEK
ESCHATOLOGII

- PODKASTY.INFO $\rightarrow$ JEST PODCAST
"RZUCIENIE CIEMNOŚCI OBECNA"
O SZUKANIU BOGA W CODZIENNOŚCI.

INNĄ WĄTEK

ZNAKI CZASU $\rightarrow$ 2 TEKSTY D

MŁODZIEŻ

1 NIE DZ. ADW
30 XII

▶ ZAMIEŃ KANAPĘ NA BUTY!

▶ FRANCUSEK ZAPRAŚA DO DRUGI

◦ JAKIEJ NIE ŚNIEŚ. 

▶ ◦ CUM ŚNIEŚ? MARYŚ?

 RUSIAŚ, ABY
TO OSIĄGNĄĆ?

II cyt.

ZBANILENIE → TXT SAUJA

4 NIEK
ADW.

5

20B. NOTAC KI

PROCASTU → NKB

EWANGELIA

NOE / POTOP → FIGURA CHRZTU

CHRONOS / KAIROS → ZNAKI CZASU
CZYTANIE CHWILI

CEL i SES : SPOTKANIE CHRYSYSTUSA
WOLAK W CHWALE

STOWO DO
SŁOWA

GÓRA, JEST CHRYSYSTUS
DLA OGÓW KOŚCIOŁA

WYMOWIENIE CHRYSYSTA W ŻYCIU

COŚ O MENCU
ADWENTOWYM

NOTATKI DO HARMILII / PODCASTU
ZEBRANE
RÓŻNE

1 MIEDZ
ADW

1

BYĆ UCZNIEM

ZAPROPOZYCIE DO SPOTKANIA
Z MISTRZEM, WSPÓLNIE - Z MĘDZĄ

UCZENI PODPATRZĄ MISTRZA,
JFA MW,

UCZY SIĘ UCZYĆ
NAUKA WSPÓŁPRACY

↓
UMIEJĘTNOŚCI POZNAWcze → KRYT. MYŚLENIE
" RÓW. PROBLEMÓW
SAMODZIELNOŚĆ

UM. SPOKECZNE → KOMUNIKACJA, EMPATIA
WSPÓŁPRACA, RÓW. PROBLEMÓW

UM. EMOCYONALNE → PODOPSIĘ DO ŻYCIA
RÓW. DUCHOWY ?

↑

BYĆ UCZNIEM

OGÓLNE

CELE EDUKACJI

POKÓJ NA ŚWIECIE
(MONTESORI)

POKÓJ
OSIĄGNIĄĆ
DĄŻYĆ!

FRANCISZEK



PODNIĘŚ GŁOWĘ Z NAD EKRAN
NAWIĄZ KONTAKT Z ŻYCIEM!

ODPOWIEDŹ NA ŚWIAT WOJNY TO:
PRZYJĘĆ
KOMUNIA
ROZUMNA
MODLITWA

WZAJ DZIA PIĘCIOZESTYMICY
OTOCZENIE ICH SPARALIZOWAŁO!



PRZYŚLEDZ DOJEŃ/DUCH
ROZBUŻAJĄC ICH DO PRZYGODY!



STRACH + PARALIZ ⇒ ROZJENSTWO
KŁĘSICI
ZAMKNIĘCIA

INNY PARALIZ

⇒ POMYLENIE SZCZĘŚCIA Z KANAPĄ
CICHY PARALIZ

⇒ OSPALOŚĆ
OBUPIENIE
OTUMANIE
BEZ WOLNOŚCI!

SZCZĘŚCIE TO WIE WŁODA!
WOLNOŚĆ - NAJWIEKSZE DOBRÓ

↓
WSTAŃ NA
KORATY

JEZUS NIE JEST PANEM KOMFORTU!

PÓJŚĆ ZA JEZUSEM

ODWAGA!
ZAMIEŃ KANAPĘ NA BUTY

WZIEĆ PO DROGACH,
O JAKIĄ NIE ŚNIEŚ!
NOWE HORYZONTY
ZARAŻANIE RADOŚCIĄ

STALEŃSTWO BOGA → ZOBACZYĆ GO
W POTRZEBUJĄCYM

BYĆ ANIMATOREM
CZYME DAR Z ŻYCIA
MIEĆ ODWAGĘ
BYĆ WOLNYM

BOG ZAPRASZA, ABYŚ MARMŁ

NIE TRZEBA KANAPOWCU,
ALE WZIĆ W BUTACH WYCHYLOWYCH
NIE BĄDŹ REZERWOWYM!
DECYDOWAĆ O WYBORZE PRZYŚKOC

WOSTAW TRWAŁY ŚLAD
W HISTORII

CAMPUS/MOMILIA

PAMIE, SPRAW, ABYM ZAKOCHAŁ
SIĘ, W MOIM ŻYCIU!

EWANGELIA ⇒ "NAWIGATOR"
NA DROGACH ŻYCIA

I Czt.

WSYSTKIE NARODY ROPIYNA...MIGRACJE TERAZ!
NARODU WD, PRYNY, JADA

↓

PRYNYCIE (I Czt.)NAHARU - NAPIAR - NHR P
RUEKA / DŁWECENIE
DYNAMIKAWSYSTKIE NARODYW BKOJU
BIZ PODZIAŁOGÓRA PANASYJON NIE JEST NAJWZSXX,
ALE WYBRANY D
CENTRUM ŻYŁA!

A NOWY EXODUS PRYNYMI STARY!

(PS)

WSTĘPOWANIE
MARZENIE ŻYDA, ABY UCZYĆ SIĘ
DROG PAŃSKICH

Czytanie z Listu Świętego Pawła Apostoła do Rzymian (Rz 13, 11-14)

II Cz. 2

Bracia: Rozumieście chwilę obecną: teraz nadeszła dla was godzina powstania ze snu. Teraz bowiem zbawienie jest bliżej nas niż wtedy, gdy uwierzyliśmy.

SAW. 2 P

Noc się posunęła, a przybliżył się dzień. Odrzućmy więc uczynki ciemności, a przyobleczmy się w zbroję światła! Żyjmy przyzwoicie jak w jasny dzień: nie w hulankach i pijatykach, nie w rozpuszceniu i wyuzdaniu, nie w kłótni i zazdrości. Ale przyobleczcie się w Pana Jezusa Chrystusa i nie troszczcie się zbytnio o ciało, dogadzając żądzom.

Oto słowo Boże.

EW.

Słowa Ewangelii według Świętego Mateusza (Mt 24, 37-44)

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Jak było za dni Noego, tak będzie z przyjściem Syna Człowieczego. Albowiem jak w czasie przed potopem jedli i pili, żenili się i za mąż wydawali aż do dnia, kiedy Noe wszedł do arki, nie spostrzegli się, aż przyszedł potop i pochłonął wszystkich, tak również będzie z przyjściem Syna Człowieczego. Wtedy dwóch będzie w polu: jeden będzie wzięty, drugi zostawiony. Dwie będą mleć na żarnach: jedna będzie wzięta, druga zostawiona.

Czuwajcie więc, bo nie wiecie, w którym dniu Pan wasz przyjdzie. A to rozumieście: gdyby gospodarz wiedział, o jakiej porze nocy nadejdzie złodziej, na pewno by czuwał i nie pozwoliłby włamać się do swego domu. Dlatego i wy bądźcie gotowi, bo o godzinie, której się nie domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie».

Oto słowo Pańskie.

NOE

1. NIEDZ.
ADWENTU

1

NOE

Tchnienie Ducha nappełniało ziemię i człowieka. Pomimo tego na horyzoncie stworzonego przez Boga dobrego świata pojawia się smuga zła. Kain z zawiści zabija swego brata Abła. Lamek tworzy surową i jednostronną moralność: *Gotów jestem zabić człowieka dorosłego, jeśli on mnie zrani, i dziecko – jeśli mi zrobi siniec!* (Rdz 4, 23). Następuje powszechne zepsucie i niegodziwość. *Mężczyźni i kobiety chcą być jak bogowie – odmawiają posłuszeństwa właściwego istotom ludzkim* (J. Clifford).

Wyrazem Bożego „niepokoju” o stan duchowy i etyczny psychiki człowieka jest Jego żal i smutek: *Kiedy zaś Pan widział, że wielka jest niegodziwość ludzi na ziemi i że usposobienie ich jest wciąż złe, żałował, że stworzył ludzi na ziemi, i zasmucił się* (Rdz 6, 5-6). Z tych słów przebija jakaś forma „bólu” Boga. Spogląda na piękno świata, którym zachwycił się kilkakrotnie w czasie stwarzania, widzi jego degradację powodowaną przez człowieka i żałuje, że go powołał do istnienia. Autor Księgi Rodzaju na sposób antropomorficzny próbuje wczuć się w „uczucia” Boga. W ten sposób chce wyrazić, że *Bóg jest Kimś, Osobą, a nie bezosobową siłą, która tworzy albo sądzi automatycznie* (M. Wojciechowski).

W odpowiedzi na szerzące się zło Stwórca postanawia zniszczyć stworzenie: *Postanowiłem położyć kres istnieniu wszystkich ludzi, bo ziemia jest pełna wykroczeń przeciw mnie; zatem zniszczę ich wraz z ziemią* (Rdz 6, 13). Zniszczenie, które planuje doprowadza jedynie do końca zniszczenie, zepsucie zapoczątkowane przez ludzi. Bóg jest jednak sprawiedliwy i miłosierny. Dlatego nie stosuje odpowiedzialności zbiorowej. Kary uniknie Noe i jego rodzina. Nie chce również niszczyć całego stworzenia. Dlatego poleca Noemu zbudować arkę, w której przetrwają przedstawiciele wszystkich gatunków.

Noe jest posłuszny Bogu. Biblia powtarza dwukrotnie, że wypełnił wszystko, co mu zlecił (Rdz 6, 22; 7, 5). Noe zna Boga, żyje w przyjaźni z Nim, dlatego może właściwie odczytywać Jego zamiary i z zaufaniem wypełniać Jego wolę. Nie było to łatwe w nieprzyjaznym środowisku, w jakim żył. Zapewne musiał zmagać się z szyderstwem współziomków obserwujących go w roli budowniczego statku na suchym lądzie! Noe nie zwracał jednak na nich uwagi. Pracował ściśle według instrukcji samego Boga. Zbudowana przez niego arka miała wymiary: 140x22x12 metrów i posiadała konstrukcję zamkniętą. Jedyny otwór stanowiło okno w dachu. Zbudowana z drzewa żywicznego, na zewnątrz i wewnątrz pokryta była smołą. Do tak zabezpieczonej arki, przypominającej pływający wieżowiec, wszedł Noe, jego rodzina i pary poszczególnych gatunków zwierząt. Wejście do arki zamknął „własnoręcznie” Bóg (Rdz 7, 16), jakby chciał dopilnować, by sprawiedliwy Noe nie spóźnił się z ucieczką przed katastrofą i zapewnić, że Jego przyjaciel jest bezpieczny.

Zapowiedź Boga spełniła się co do joty. Deszcz padał czterdzieści dni i czterdzieści nocy, powodując zalanie całej powierzchni ziemi: *A potop trwał na ziemi czterdzieści dni i wody wezbrały, i podniosły arkę ponad ziemię. Kiedy przybywało coraz więcej wody i poziom jej*

podniósł się wysoko ponad ziemią, arka płynęła po powierzchni wód. Wody bowiem podnosiły się coraz bardziej nad ziemią, tak że zakryły wszystkie góry wysokie, które były pod niebem (Rdz 7, 17-19). Nastąpiła zagłada stworzenia: Wszystkie istoty poruszające się na ziemi z ptactwa, bydła i innych zwierząt i z wszelkich jestestw, których było wielkie mnóstwo na ziemi, wyginęły wraz ze wszystkimi ludźmi. Wszystkie istoty, w których nozdrzach było ożywiające tchnienie życia, wszystkie, które żyły na lądzie, zginęły. I tak Bóg wygubił doszczętnie wszystko, co istniało na ziemi, od człowieka do bydła, zwierząt pełzających i ptactwa powietrznego; wszystko zostało doszczętnie wytępione z ziemi. Pozostał tylko Noe i to, co z nim było w arce (Rdz 7, 21-23). Wobec ogromu niszczących wód, zalewających najwyższe wzniesienia i góry, pozostała jedynie maleńka arka, „nasienie” nowego początku i przejaw Bożego miłosierdzia. Duch Boży nie opuszcza sprawiedliwego w najbardziej dramatycznych i po ludzku beznadziejnych sytuacjach.

Tradycje związane z potopem można odnaleźć w podaniach i mitach całego świata. Relacja biblijna należy do starożytnej tradycji pochodzącej z obszaru Bliskiego Wschodu, która jest szczególnie dobrze potwierdzona w literaturze mezopotamskiej (J. Clifford). Również naukowcy potwierdzają jego istnienie, chociaż lokalizacja zmienia się wraz z nowymi badaniami. Dla autora biblijnego opowiadania najważniejszy jest jednak przekaz moralny. Wody zalewające świat są symbolem pierwotnej nicości i chaosu atakującego i niszczącego rzeczy stworzone. One to odwołują się do ludzkiego grzechu, niesprawiedliwości, zadawanego przezeń cierpienia oraz spustoszeń, jakie sieje w harmonii kosmosu i społeczeństwa. (...) Niektóre powodzie oraz pewne kataklizmy ekologiczne czy katastrofy wraz z ich niezliczonymi ofiarami i cierpieniami nie rodzą się z tego, „że Pan Bóg zsyła deszcz na ziemię”, ale dlatego, że człowiek nie potrafił tak żyć, aby uszanować harmonię natury, lecz wchodzi w nią jako tyran i burzyciel. (...) Zanieczyszczenie, burzenie rytmów przyrody, łamanie zgrania poszczególnych jej elementów, zadawanie ran stworzeniu oraz niedocenywanie materii są ciężkim grzechem przeciwko Stwórcy. Wiele „potopów” spowodowanych jest nie przez Boga czy samo stworzenie, lecz tylko i wyłącznie przez egoistyczne decyzje człowieka (G. Ravasi).

Pan Bóg jest zawsze wierny zawartemu przymierz. Nie powołał człowieka do śmierci, lecz aby żył. Dlatego pamiętał o Noem, nie pozostawił go samego na pastwę żywiołów i chaosu, ale zatroszczył się, aby mógł dalej szczęśliwie żyć. Bóg jest nie tylko sprawiedliwym sędzią, ale przede wszystkim wybawicielem sprawiedliwych. Autor biblijny mówi, że przypomniał sobie o Noem. Wobec „krótkiej pamięci” słabego i grzesznego człowieka „pamięć” Pana Boga jest stała, gotowa zarejestrować również niegodziwości człowieka, ale przede wszystkim dzieła jego miłości i wiary (G. Ravasi).

Gdy fale potopu osiągnęły już swój zenit sprawił, że powiał wiatr nad całą ziemią i wody zaczęły opadać. Zamknęły się bowiem zbiorniki Wielkiej Otchłani tak, że deszcz przestał padać z nieba. Wody ustępowały z ziemi powoli, lecz nieustannie, i po upływie stu pięćdziesięciu dni się obniżyły (Rdz 8, 1-3). Arka mogła znaleźć już twardy grunt. Osiadła na szczycie Ararat. Dziś nazwę taką nosi jeden ze szczytów Armenii, znajdujący się na terenie obecnej Turcji.

Pomimo nieustannych poszukiwań naukowcom nie udało się jednak odnaleźć zaginionej arki. *Nie wiadomo zresztą, jaką górę miał na myśli autor biblijny. Jej nazwa pokrewna jest starożytnemu określeniu Urartu, które oznaczało cały kraj górzysty na północ od Mezopotamii* (M. Wojciechowski). Dla autorów biblijnych topografia nie jest istotna, o wiele ważniejsze jest przesłanie teologiczne i duchowe.

Gdy arka osiadła na szczycie, Noe badał warunki klimatyczne i możliwość ponownego osiedlenia się na ziemi. Wysyłał kruk, który nieustannie powracał. Kruk jest pierwszym ptakiem wymienionym w Biblii. Jako „inteligentny” ptak miał zbadać środowisko. Generalnie jednak uważny był za ptaka nieczystego, gdyż żywił się padliną i (jak sądzono) wydziobywał ofiarom oczy (por. Prz 30, 17). Również w kulturze europejskiej łączy się go z ciemną stroną życia – wojną, śmiercią i chorobami. Kolejnym ptakiem wypuszczonym z arki była gołębica. Gołąb jest ptakiem, który najczęściej pojawia się na kartach Biblii. W starożytności uważano, że nie posiada złości, źródła wszelkiego zła. Kojarzono go więc z łagodnością, delikatnością, prostotą oraz pokojem. Również Jezus wśród wskazań dla uczniów jako wzór stawiał im gołębia: *Bądźcie więc roztropni jak węże, a nieskazitelni jak gołębie!* (Mt 10, 16).

Noe wypuszczał gołębicę trzykrotnie. Za pierwszym razem nie znalazła suchego lądu i wróciła. Za drugim razem ptak przyniósł liść drzewa oliwnego, które było uważane za drzewo życia wiecznego. Był to znak odnowionej vegetacji, przynoszący Noemu pocieszenie. W późniejszym czasie gałązka oliwna w dziobie gołębiczy stanie się symbolem pokoju (i pojednania). Za trzecim razem gołębica już nie wróciła; znalazła bowiem miejsce na gniazdo.

Według Ojców Kościoła biblijny potop jest figurą chrztu. Z jednej strony gładzi on grzechy niesprawiedliwych, a z drugiej zbawia, daje życie Noemu i jego rodzinie. Święty Ambroży tłumaczy, że wody potopu są zapowiedzią wody chrzcielnej, w której zanurza się ciało i zmywa grzech. Arka zbudowana przez Noego z cedrowego drzewa jest figurą drzewa zbawczego krzyża Jezusa. Z kolei gołąbka, powracająca z gałązką oliwki w dziobie po opadnięciu wód potopu, symbolizuje samego Ducha Świętego, który przywraca człowiekowi na nowo pokój ducha. To, co dokonało się w symboliczny sposób w historii Noego, ma więc miejsce w życiu każdego ochrzczonego. Woda chrztu oczyszcza z grzechów i włącza w życie Trójcy Świętej. Daje udział w boskim dziecięctwie, włącza w relację z Synem Bożym i napełnia darami Ducha Świętego.

Źródło tekstu: jezuici.pl. Dostęp: luty 2025.

36 Lecz o dniu owym i godzinie nikt nie wie, nawet aniołowie niebiescy, tylko sam Ojciec. 37 A jak było za dni Noego, tak będzie z przyjściem Syna Człowieczego. 38 Albowiem jak w czasie przed potopem jedli i pili, żenili się i za mąż wydawali aż do dnia, kiedy Noe wszedł do arki, 39 i nie spostrzegli się, aż przyszedł potop i pochłonął wszystkich, tak również będzie z przyjściem Syna Człowieczego. 40 Wtedy dwóch będzie w polu: jeden będzie wzięty, drugi zostawiony. 41 Dwie będą mleć na żarnach: jedna będzie wzięta, druga zostawiona. 42 Czuwajcie więc, bo nie wiecie, w którym dniu Pan wasz przyjdzie. 43 A to rozumieście: Gdyby gospodarz wiedział, o której porze nocy złodziej ma przyjść, na pewno by czuwał i nie pozwoliłby włamać się do swego domu. 44 Dlatego i wy bądźcie gotowi, bo w chwili, której się nie domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie. 45 Któż jest tym sługą wiernym i roztropnym, którego pan ustanowił nad swoją służbą, żeby na czas rozdał jej żywność? 46 Szczęśliwy ów sługa, którego pan, gdy wróci, zastanie przy tej czynności. 47 Zaprawdę, powiadam wam: Postawi go nad całym swoim mieniem. 48 Lecz jeśli taki zły sługa powie sobie w duszy: "Mój pan się ociąga", 49 i zacznie bić swoje współsługi, i będzie jadł i pił z pijakami, 50 to nadejdzie pan tego sługi w dniu, kiedy się nie spodziewa, i o godzinie, której nie zna. 51 Kaze go ćwiartować i z obłudnikami wyznaczy mu miejsce. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów.

Krytyka literacka

Perykopa Mt 24,36-51 w strukturze Ewangelii Mateusza stanowi część piątej i ostatniej mowy Jezusa, tzw. Mowy eschatologicznej (rozdz. 24-25), dotyczącej paruzji Syna Człowieczego oraz sądu ostatecznego. W jej ramach z łatwością da się wydzielić jednostki mniejsze, do których należą: 24,37-41; 24,42-44; 24,45-51. W takiej też kolejności zostaną one omówione, uwzględniając ich strukturę, tradycję, historyczność oraz orędzie teologiczne.

Pierwsza perykopa: 24,36-41: Nieznany czas przyjścia

Struktura perykopy jest następująca: 1. Nieznany czas paruzji (w. 36); 2. Porównanie z czasami Noego (ww. 37-39); Objaśnienie dodatkowe (ww. 40-41). Tradycja: Teza główna, tj. w. 36 pochodzi z nieznacznymi zmianami z Mk 13,32. Jest to część tradycji (por. Łk 17,26-27. 34-36. 39-40), opracowana i uformowana przez Mt. Stanowi przejście pomiędzy pierwszą częścią mowy a przypowieściami o czuwaniu: paruzja bezsprzecznie nastąpi w bliskiej przyszłości, ale nikt nie wie kiedy. Stąd wezwanie do czuwania. Pozostałe ww. 37-41 pochodzą z Q 17,26-27. 34-35. Nie jest pewne, która z wersji (Mt/Łk) jest pierwsza. W tej kwestii istnieją różne hipotezy. Mt dokonał zmiany zwłaszcza na początku i końcu porównania (ww. 37. i 39). Wyrażenie przyjście Syna Człowieczego jest dziełem Mt. Natomiast Mt i Łk podają taki sam porządek, czyli kolejność wypowiedzi, z tym, że wersja Łk jest dłuższa. Mt prawdopodobnie skrócił wersję Q. W leżeniu o dwóch na polu i przy żarnach u Łk jest jeszcze wspomnianych dwóch na jednym łożku. Opis beztroskiego życia ludzi w czasach Noego (ww. 38-39) jest u Mt bliższy Q. Historyczność: Według egzegetów w. 36 w obecnym kształcie ze względu na zawartą w nim chrystologię Jezusa Syna Bożego może pochodzić od wspólnoty popaschalnej. Wiersze 37-39 oraz 40-41 uchodzą za pochodzące w tym kształcie od Jezusa.

Orędzie teologiczne

Jezus zapowiada swoje powtórne przyjście, które nastąpi pośród naszych codziennych zajęć. Okoliczności paruzji będą podobne jak „za dni Noego”: dzień Pański, jak potop, przyjdzie niespodziewanie. Chrystus przestrzega nas, byśmy nie przeoczyli czasu Jego przyjścia i przygotowali się na nie poprzez mądre odczytywanie znaków zwiastujących dzień Pański. Niedługo wody potopu pochłonęły ludzkość, zaś w Dniu Ostatecznym pochłonie nas majestat i chwała Syna Bożego, Jego miłosierdzie i sprawiedliwość. „Jeden będzie wzięty, drugi zostawiony... Jedna będzie wzięta, druga zostawiona” - przypomina to scenę Sądu Ostatecznego, kiedy Pan oddzieli owce od kozłów (por. Mt 25, 32). „Być wziętym” domyślnie: przez Chrystusa do Ojca, czyli być zbawionym. „Zostawieni” to ci, którzy zostaną odrzuceni i przeznaczeni na potępienie.

Druga perykopa: 24,42-44: Potrzeba czuwania

Struktura perykopy jest następująca: 1. Zachęta do czuwania (w. 42); 2. Przypowieść (w. 43); 3. Zastosowanie (w. 44). Tradycja: Zachęta w w. 42 pochodzi z Mk 13,35a. Przypowieść o złodzieju odpowiada Q 12,39. Dostrzega się zgodność w słownictwie Mt i Łk, choć bardziej pierwotny kształt Q zachował się u Łk. Teksty obydwu Synoptyków różnią się w mniejszym stopniu sformułowaniami niż ich treścią. Mt mówi o nadejściu (paruzji) Syna Człowieczego, Łk zaś o dniu Syna Człowieczego. Historyczność: Wszystko wskazuje na to, że przypowieść zachowana w Q 12,39, którą Mt wykorzystał w jego Ewangelii pochodzi od Jezusa. Za taką tezę przemawia istnienie jej śladów w innych tekstach NT (zob. 1 Tes 5,2,4; 2 P 3,10; Ap 3,3; 16,15).

Orędzie teologiczne

Jezus zachęca nas do nieustannego czuwania. Czuwać to znaczy być zawsze gotowym do działania, być do dyspozycji. Nie znamy czasu przyjścia Pana. Stawia nam więc on za wzór gospodarza, który nie pozwoliłby włamać się złodziejowi do swego domostwa, gdyby wiedział kiedy ten przyjdzie. Gospodarz to ktoś odpowiedzialny, roztropny, dbający o swoje dobro. Naszym dobrem jest niebo, zbawienie, dlatego winniśmy czuwać, by zły duch - złodziej łaski Bożej, nam go nie odebrał. To nas powinno motywować do tego, byśmy byli gotowi na przyjście Zbawiciela, który przybędzie w swej chwale jako Syn Człowieczy.

Trzecia perykopa: 24,45-51: Przypowieść o wiernym i niewiernym słudze

Struktura perykopy jest następująca: 1. Pytanie wprowadzające (w. 45); 2. Krótki makaryzm (czyli błogosławieństwo) skierowany skierowany pod adresem wiernego sługi wraz z zapowiedzią nagrody (ww. 46-47); 3. Opis zachowania złego sługi i jego przyszły los (ww. 48-51). Tradycja: Mateusz przyjmuje perykopę z Q (por. Łk 12,42-46). Zgodność bowiem obydwu Ewangelistów, tj. Mt i Łk jest znaczna. Pod względem gatunku tekst jest przypowieścią z pewnymi cechami alegorii. Egzegeci określają go jako napomnienie albo antytetyczną, czyli podwójną przypowieścią. Historyczność: Nie posiadamy żadnych przesłanek, aby odmówić przypowieści Jezusowego pochodzenia.

Orędzie teologiczne

Jezus, mówiąc o swoim przyjściu, posługuje się przypowieścią o wiernym i niewiernym słudze. Sługami jesteśmy my, których Pan obdarował życiem i powołaniem. Sługa roztropny to ten, który wypełnia wolę pana do samego końca. Jezus nazywa go szczęśliwym, czyli błogosławionym, jeśli przez cały czas z oddaniem mu służył. W nagrodę za wierną służbę otrzyma sowitą nagrodę: dla wierzących w Chrystusa jest to niebo, udział w radości zmartwychwstałego Pana. Drugi sługa lekceważy nakaz pana: w jego duszy rodzi się podejrzliwość, pycha, powątpiewanie. Uzurpując sobie władzę pana, staje się tyranem oraz rozpustnikiem. Pan jednak kładzie kres jego rządowi i wymierza mu karę. To pokazuje, że Bóg nie pozwoli złu wiecznie triumfować i On sam będzie Panem dziejów.

Komentarz z Ojców Kościoła

Św. Ignacy Antiocheński (ok. 30-107): „Starajcie się zatem nie przeciwstawiać się biskupowi, abyśmy byli poddani Bogu. (...) Każdego bowiem, kogo Gospodarz przysyła jako włodarza swego domu, tego winniś-my przyjąć, jak Tego, który go przysłał” („Do Kościoła w Efezie” 5:3-6:1).

Św. Ireneusz z Lyonu (140-202): „Takich oto prezbiterów karmi Kościół. Prorok tak o nich mówi: »Dam ci zwierchników w pokoju i przełożonych w sprawiedliwości« [por. Iz 60:17]. O nich mówił także Pan: »kto będzie więc gospodarzem wiernym, dobrym i mądrym, którego Pan postawił nad swoją rodziną, aby im dawał pokarm we właściwym czasie? Błogosławiony ów sługa, którego Pan przy swoim przyjściu zastanie tak działającym« [Mt 24:45]. A gdzie może ktoś znaleźć ludzi tego rodzaju, mówi Paweł w słowach: »usta-nowił Bóg w Kościele najpierw apostołów, po wtóre proroków, po trzecie nauczycieli« [1Kor 12:28]. Gdzie zatem zostały złożone dary Boże, tam należy uczyć [się] prawdy, a więc u tych, którzy mają otrzymaną od Apostołów sukcesję (w kierowaniu) Kościołem, to znaczy, gdzie pewne jest, że mają zdrowe i nienaganne zasady życia oraz nieskażoną i nienaganną naukę. Ci czuwają nad naszą wiarą (...) wykładają bezpiecznie Pismo święte, ani nie bluźnią wobec Boga, ani nie znieważają patriarchów, ani nie pogardzają prorokami” („Przeciw herezjom” IV:26,5).

Św. Ireneusz z Lyonu (140-202): „Dlatego trzeba słuchać prezbiterów, którzy są w Kościele i mają swe następstwo od apostołów, jak już ukażaliśmy. Razem z następstwem biskupstwa otrzymali godny zaufania charyzmat prawdy tak, jak to się spodobało [Bogu] Ojcu. Wszyscy inni, którzy nie chcą nic wiedzieć o swym następstwie, które sięga aż do początków i zbierają się osobno w jakimś miejscu, są podejrzani; są albo heretykami o fałszywych poglądach, albo schizmatykami, wyniosłymi i zadufanymi w sobie, albo działają jak hipokryci, tylko dla zysku i próżnej chwały. (...) Jeśli chodzi o tych ostatnich, którzy dla wielu uchodzą za prezbiterów, to służą jedynie swoim upodobaniom i nie mają bojaźni Bożej w swym sercu na pierwszym miejscu, tylko wymyślają innym i nadęci są pychą z racji swego wyniosłego miejsca, ale w ukryciu popełniają złe czyny (...) ci usłyszą słowo Pana: »jeśli zły sługa rzekł w sercu: 'Mój pan się ociąga z przyjściem', i począłby bić sługi i służące, jadałby i pijał, i upijał się, to

przyjdzie pan tego sługi w dniu i o godzinie, której on nie zna, oddzieli go i część jego położy z niewierzącymi» (Mt 24,48-51). Należy się wystrzegać wszystkich ludzi tego rodzaju (tj. herezyków), a przyłączyć się do tych, którzy jak już to powiedzieliśmy, zachowują nauki apostołów i razem z przynależnością do stanu prezbiterów, przekazują zdrową naukę i nienagane zasady życia jako przykład dla innych i upomnienia pozostałych” („Przeciw herezjom” IV:26,2-4; zob. również IV:37,3).

Orygenes (ok. 185-254): „Ta przypowieść odnosi się do apostołów i pozostałych biskupów i nauczycieli (...) Grzeszy zatem przeciwko Bogu każdy biskup, jeśli służy nie jako sługa lecz jako pan (...) A teraz w powszechnym rozumieniu powinniśmy posłuchać słów: Kto jest sługą wiernym i roztropnym, jakby niektórzy zgodnie ze zwyczajnym rozumieniem wiarą, byli wprawdzie wierni (...) jeśli ktoś przypatrzy się wielkiej liczbie ludzi, utrzymujących, że są chrześcijanami znajdzie wśród nich wielu wiernych...” („Komentarz do Ewangelii według Mateusza” 61, komentarz do Mt 24:45).

Św. Augustyn (354-430): „Lękam się Chrystusa, który do mnie przychodzi i mija mnie, a ja Go nie dostrzegam i On już nigdy nie wróci”.